

Sygn. akt. Ko.101/68

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 12.4. 196⁸ r. w Świeciu n/W.

Wice-Pod-Prokurator, Asesor¹⁾ Prokuratury Powiatowej
w Świeciu n/W. J. Kosmański godz. 9-ta

z udziałem Protokółanta Stanisław Lasota

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia¹⁾. — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94

k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz o znaczeniu

przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na zasadzie art.

140 § 1 k. p. k.¹⁾, po czym oświadczył on, że²⁾

..... i świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Antoni Partyka

Wiek 51 lat D.O. [redacted] K.P.M.O. Świecie

Imiona rodziców Konrad i Marta

Miejsce zamieszkania Górne Morgi, p-ta Nowe pow. Świecie n/W.

Zajęcie rolnik

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy

W dniu 12 września 1939r. zostałem ja wraz z moim ojcem Konradem Partyką aresztowany przez policje niemiecką i cywilne osoby niemieckie - nieznane mi z nazwiska - w miejscu swego zamieszkania w Lisówku, pow. Starogard -Gdański.

Osoby cywilne były ubrane w mundury S.A. Poza mną i ojcem zostali w tym czasie aresztowani: Bronisław Grochowski w Lisówku, Gawlik Józef, Jan Kirszteinsztejn i jego brat Konrad Kirszteinsztejn

z Linkówka. Te wszystkie wyżej wymienione osoby wraz ze mną i moim ojcem zostały doprowadzone do Posterunku Policji w Leśnej- Janie, pow. Starogard-Gdański.

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 94 k. p. k.).

...czymano nas do czasu przybycia Niemca Maksymiliana Krauze z Linkówki. W między czasie bito nas. Bili Niemcy: Kurz imiona jego nieznam, Kurt Wilka i Kolberk - imiona jego nieznam oraz jeszcze inni, których z nazwiska nieznam. -

Następnego dnia Kolberk i jeszcze inni nieznani mi z nazwiska Niemcy, wyprowadzili na odległość ok. 4 km. od Posterunku, mojego ojca, Grochowskiego Bronisława, Felskiego imiona nieznam oraz z nazwiska mi niezanego nauczyciela z Leśnej - Jany i tam w pias-
towni wszystkich zamordowali.

W tej liczbie i mojego ojca.

Wiem, że ci wszyscy łącznie z ojcem zostali zamordowani na pole-
cenie Maksymiliana Krauze.

O tym wiem stąd, że w mej obecności wskazał wyżej wymienione
osoby Maksymilian Krauze.

Natomiast zamordowania tych osób i mego ojca, dopuścili się
Kolberk i Stelaborn - Emil. Steinborn Emil został po wojnie w
Gdańsku osądzony i skazany na karę śmierci.

Po zamordowaniu mojego ojca przez Niemców i innych osób, ja, Klaus
Władysław, bracia Jan i Konrad Kirszteinsztein i jeszcze inne nie-
znane mi z nazwisk i imion osoby, zostaliśmy z Posterunku Policji
w Leśnej - Janie przewiezieni do prac rolnych do Niemców
w Barłuznie, pow. Starogard - Gdański, gdzie przebywaliśmy do ok.
3 m-cy, po czym zwolniono nas do domu.

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu mi go jako
zgodny z prawdą podpisuje.

Przesłuchał

Podprokurator Powiatowy

[Signature]
/Janusz Kosmecki/

zeznał

/Antoni Partyka/

Partyka Antoni

